

Janusz Mariański*

Tomasz Adamczyk. *Autentyczność i duchowość –
księży w opinii polskiej młodzieży – analiza socjologiczna.*
Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2020 ss. 288

W nowoczesnych czy ponowoczesnych społeczeństwach jednostki zyskują coraz większą wolność w określaniu swojego losu oraz swojej tożsamości religijnej i moralnej. Tożsamość ta nie jest dana (przekazywana), lecz zadana (konstruowana). Społeczeństwa ponowoczesne są społeczeństwami zindywidualizowanymi, w których wolność decyzji wyraża się w wyborze między różnymi opcjami. Tradycja wydaje się czymś, co się skończyło, czymś wczorajszym. Człowiek nie widzi swojego miejsca w przeszłości, jest zorientowany na teraźniejszość („żyj chwilą”) lub na przyszłość. Normatywne tradycje są traktowane jako model życia nie do przyjęcia (model odchodzący w przeszłość). Cechą charakterystyczną społeczeństw pluralistycznych o znamionach ponowoczesności jest nieustanna zmiana. Nie ma nic tak „stałego”, jak zmienność, a w warunkach ciągłego postępu wszystko staje się poniekąd możliwe, chociaż z różnym prawdopodobieństwem. W warunkach ponowoczesności każdy ma prawo do eksperymentowania w swoim życiu, także w dziedzinie wyborów religijnych i moralnych, nie tylko według zasady „albo – albo”, lecz według zasady „nie tylko – lecz także”. Czasy ponowoczesne wiążą się z konstruowaniem własnej tożsamości osobowej i społecznej. Taka osobowość nie jest dana „raz na zawsze”, odgórnie, ale musi być ustawicznie tworzona (konstruowana).

O ile w społeczeństwie tradycyjnym wybory życiowe jednostek były społecznie i kulturowo określone, do pewnego stopnia były sprawą wspólnoty, to w społeczeństwach ponowoczesnych stają się sprawą jednostki. Więzy społeczne ulegają swoistemu poluzowaniu, wybór i odpowiedzialność za życie jest sprawą poszczególnych jednostek, które nie tylko mają szansę wolnego wyboru, ale są na ten wybór poniekąd „skazane”. W ponowoczesnym kontekście każdy musi

* Ks. prof. Janusz Mariański – Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie.

zdobywać swoją tożsamość osobową i społeczną, swój światopogląd, swoje wartości i normy, styl życia, określać swój sukces życiowy i karierę zawodową. Zamiast o „stanie”, do którego przynależy się z urodzenia czy sytuacji rodzinnej, mówi się o statusie ze względu na karierę, wiedzę czy inne osiągnięcia.

Procesy społeczne i kulturowe, związane ze wzrostem poczucia indywidualnej wolności, sprawiają, że wartości religijne i moralne stają się swego rodzaju wartościami emancypacyjnymi. Także w Polsce, zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych, nasilają się procesy dystansowania się do Kościoła katolickiego, dokonuje się powolny proces emigracji młodzieży z Kościoła. Wielu młodych ludzi próbuje kształtować swoją wiarę na własny sposób, według własnej reżyserii, a nie według oczekiwań i nakazów Kościoła („Kościół majsterkowiczów”, „mentalność majsterkowicza”, „biografia majsterkowicza”, „ja jestem papieżem”). Nie przyjmują oni bezdyskusyjnie i bezwzględnie dziedzictwa wiary Kościoła. Zmiany w świadomości religijnej (dogmatycznej) dokonują się w mało spektakularny sposób, niemniej rzeczywiście i – być może – w sposób nieodwracalny, przynajmniej w najbliższej przyszłości. Konstatujemy w badaniach socjologicznych powolną erozję tradycyjnych przekonań religijnych. „Religijne oblicza” młodzieży są coraz bardziej zróżnicowane, ambiwalentne, selektywne, u mniejszości – wyraźnie nieortodoksyjne. Niekiedy ważniejsze jest to, że w ogóle się wierzy niż to, w co się wierzy.

Socjologowie monitorują procesy przemian religijnych i moralnych wśród młodzieży polskiej. Należy do nich także ks. Tomasz Adamczyk. Jego książka *Autentyczność i duchowość – księży w opinii polskiej młodzieży* jest analizą socjologiczną wyników badań empirycznych zrealizowanych w czerwcu 2020 r. za pomocą internetowego kwestionariusza ankiety pt. *Ksiądz w świadomości polskiej młodzieży 2020*. Badaniami została objęta młodzież z trzech rodzajów szkół: licealnych, techników i szkół branżowych ze wszystkich województw z wyjątkiem lubuskiego. Badanie internetowe trwało 12 dni. W tym czasie na platformę Google wpłynęło 1396 wypełnionych kwestionariuszy ankiet. W opracowaniu zebranych danych empirycznych Autor nie tylko analizuje je w wymiarach ogólnych, odnoszących się do całej zbiorowości młodzieży szkół średnich, ale i w zróżnicowaniach ze względu na cechy demograficzne i społeczne (płeć, typ szkoły, miejsce zamieszkania i uczestnictwo w lekcjach religii w szkole).

Całość składa się z czterech rozdziałów: rozdział pierwszy – *Kapłaństwo w ujęciu teoretycznym*; rozdział drugi – *Religijność badanych osób*; rozdział trzeci – *Ksiądz w doświadczeniu młodzieży*; rozdział czwarty – *Oczekiwany model księdza*.

Konstrukcja metodologiczna pracy jest w pełni poprawna, nie budzi żadnych zastrzeżeń. Całość analiz socjologicznych zamyka syntetyzujące *Zakończenie* oraz kwestionariusz ankiety. Rozdział teoretyczny stanowi dobre wprowadzenie do analiz empirycznych. Obejmuje on dwie płaszczyzny: teologiczną i socjologiczną. W części pierwszej (teologicznej) uwzględnia się takie kwestie, jak: kapłaństwo urzędowe (sakramentalne) i powszechne (ze względu na chrzest).

Kościół katolicki jest nie tylko instytucją społeczną (porządek doczesny), przyczyniającą się do porządkowania wielorakich relacji społecznych swoich członków, ale i instytucją religijną prowadzącą wiernych do zbawienia (porządek nadprzyrodzony). Także kapłaństwo ma ten podwójny wymiar: religijny i społeczny. Kościół – według jego doktryny – jest rzeczywistością nadprzyrodzoną, którą socjologia się nie zajmuje, ale i rzeczywistością przyrodzoną (doczesną), w której ludzkie zdolności i umiejętności, postawy i decyzje, pozytywne wyobrażenia oraz negatywne opinie i uprzedzenia odgrywają ważną rolę. Autor uznaje teologiczne kwestie związane z kapłaństwem za swoiste „przedpole” dla analiz socjologicznych. W pracy koncentruje się na społecznych aspektach kapłaństwa, które bada metodami charakterystycznymi dla nauk społecznych. Rozdział pierwszy zamyka krótkie omówienie stanu badań nad duchowieństwem oraz podstawowe założenia i metodologia badań własnych.

Rozdział drugi ma charakter empiryczny i dotyczy religijności i moralności młodzieży szkół ponadpodstawowych, ich oczekiwań wobec Kościoła, często zdystansowanych do zinstytucjonalizowanej religii (Kościół). W całej zbiorowości młodzieży polskiej 11,89% badanych określiło siebie jako głęboko wierzących; 45,92% – jako wierzących; 20,77% – jako niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnej; 9,74% – jako obojętnych w sprawach religijnych i 11,68% – jako niewierzących (wskaźnik głęboko wierzących i wierzących łącznie – 57,80%; chodzący na religię – 65,00%, niechodzący – 24,4%).

Prawie co trzeci ankietowany deklaruował się jako praktykujący regularnie (31,5%), nieco mniej było praktykujących nieregularnie (26,7%), praktykujących rzadko (24,3%) i w ogóle niepraktykujących (17,6%). Wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych 34,8% badanych deklaruowało w zdecydowany sposób pogląd, że można być religijnym bez Kościoła; 29,4% – raczej tak; 14,3% – raczej nie; 10% – zdecydowanie nie i 11,5% – trudno powiedzieć. Łącząc pierwsze dwie kategorie odpowiedzi, otrzymujemy wskaźnik 64,2% tych, którzy dostrzegają możliwość bycia religijnym bez zapośredniczenia przez Kościół (uczęszczający na lekcje religii w szkole – 51,4%; nieuczęszczający – 86%).

Wybrane przykładowo z opracowania wyniki empiryczne dotyczące religijności młodzieży szkół ponadpodstawowych dowodzą, że w 2020 r. procesy sekularyzacyjne w środowiskach młodzieżowych w Polsce nabrały przyspieszenia. Są one nieco niższe od tych, które konstatowano w ostatnich kilku latach w sondażach ogólnopolskich i w badaniach socjologicznych realizowanych w środowiskach młodzieży szkół średnich.

Jeżeli przemiany społeczno-kulturowe w Polsce w odniesieniu do społeczeństw zachodnich mają do pewnego stopnia charakter imitacyjny, to należy spodziewać się, że procesy „odkościelnienia”, pluralizacji i indywidualizacji religijności będą coraz częściej zaznaczać się w społeczeństwie polskim. Nie jest jednak wykluczone, że oddziaływania procesów modernizacyjnych na religijność

w społeczeństwie polskim będą przebiegać według innej ścieżki rozwoju. Impulsy modernizacyjne w gospodarce, polityce i kulturze mogą mieć różne skutki w sferze religijnej, nie występuje tu ściśle określony scenariusz o cechach deterministycznych. Nikt nie jest w stanie dokładnie przewidzieć, jak będą przebiegać procesy sekularyzacyjne i desekularyzacyjne w Polsce, w krajach postkomunistycznych, w Europie Zachodniej czy na całym świecie.

Kolejne dwa rozdziały empiryczne dotyczą postaw młodzieży wobec osób duchownych. Interesujące są tu analizy dotyczące spontanicznych skojarzeń ze słowem «ksiądz», a także kontaktów z osobami duchownymi i zaufania do nich (papieża, biskupa diecezjalnego, episkopatu Polski, proboszcza, wikariusza i księży katechetów), oczekiwanego modelu księdza, zalet i wad osób duchownych, zadań księży parafialnych (w ocenie młodzieży), propozycji zmian w pracy duszpasterskiej oraz heroizmu osób duchownych w czasie pandemii. W tej części książki Autor w szerokim zakresie oddaje głos młodzieży, która ujawnia konkretnie swoje spostrzeżenia, doświadczenia, uzasadnienia i wyjaśnienia.

Zaufanie do osób i instytucji kościelnych Autor badał według siedmiopunktowej skali (bardzo duże, duże, średnie, małe, bardzo małe, brak zaufania, trudno powiedzieć). Łącząc pierwsze trzy odpowiedzi, ustalił on następujące wskaźniki zaufania do osób i instytucji: do papieża – 74,4%; do prymasa Polski – 54,9%; do biskupa diecezjalnego – 56,3%; do episkopatu Polski – 50,7%; do proboszcza parafii – 58,4%; do innych księży w parafii (np. wikariuszy) – 57%; do księży katechetów – 68,5%. Szczególnie wysoki jest poziom zaufania do księdza katechety jako pewnego rodzaju osoby pierwszego kontaktu (uczyszczający na lekcję religii w szkole – 76,9%; nieuczyszczający – 30,0%). Swoje kontakty z księżmi katechetami oceniło jako bardzo dobre lub dobre 68,3% ankietowanych (złe lub bardzo złe – 11,3%; nie wiem – 20,4%).

Interesującą kwestią są poglądy młodzieży na temat problemów, z którymi boryka się Kościół katolicki w Polsce. W całej zbiorowości młodzieży szkolnej 73,1% badanych wskazało na pedofilię osób duchownych; 50,7% – angażowanie się Kościoła w politykę; 29,9% – odchodzenie wiernych z Kościoła i spadek religijności; 27,5% – wysokie opłaty pobierane przy okazji sakramentów; 26,4% – wyrażanie przez księży swoich sympatii politycznych w trakcie kazań; 14,5% – homoseksualizm osób duchownych; 14,2% – wysoki poziom życia osób duchownych; 12,7% – nieprzestrzeganie celibatu przez osoby duchowne; 9,3% – nieprzychylność większości mediów wobec Kościoła; 9,0% – alkoholizm osób duchownych; 8,4% – konflikty i podziały wśród duchowieństwa; 5,1% – niedostateczne angażowanie się osób świeckich w aktywność parafii; 4,1% – niedofinansowanie Kościoła; 3,7% – niskie dochody niektórych parafii; 2,2% – brak demokracji wewnątrz Kościoła; 1,7% – żaden nie jest poważnym problemem; 7,8% – trudno powiedzieć.

Poglądy młodzieży na temat Kościoła i duchowieństwa są bardziej krytyczne niż ogółu społeczeństwa polskiego (według sondażu CBOS). Krytyka Kościoła

i duchowieństwa stanowi stały, jakby normalny, element świadomości wielu współczesnych Polaków. Niekiedy traktowana jest nawet jako niezbędna część pluralistycznego dialogu społecznego, prowadząca do uzyskania właściwego konsensu co do miejsca i roli Kościoła w nowoczesnym społeczeństwie. Może być ona fragmentem szerszego procesu społecznego, zwanego dezinstytucjonalizacją (przesunięcie akcentu z instytucji na jednostkę).

Wśród negatywnych cech nieakceptowanych przez młodzież najczęściej wskazywane były materializm i chciwość (52,2%), następnie brak tolerancji (38,3%), zacofane i „ciasne poglądy” (35,6%), brak szacunku dla ludzi (28,2%), zarozumiałość i pycha (25,5%), podtrzymywanie różnic między bogatymi i biednymi w parafii (13,4%), pijaństwo (12,3%), rozpusta (11,6%), niski poziom wiedzy religijnej (5,4%). Prawie co czwarty ankietowany nie potrafił wypowiedzieć się na ten temat (22,2%). W świetle tych danych empirycznych młodzież bardziej negatywnie ocenia te postawy księży, które dotyczą niewłaściwego traktowania drugiej osoby oraz egoizm powiązany z chciwością i materializmem. Zwraca uwagę, że stosunkowo rzadko w katalogu cech negatywnych jest wskazywana niska wiedza religijna. Świadczy to o tym, że ludzkie cechy księdza są kluczowe w ocenie jego postawy wobec innych.

Krytyka osób duchownych prowadzi niejednokrotnie do krytyki Kościoła, a nawet religii. Postawy wobec Kościoła katolickiego jako relacje emocjonalno-wartościujące są wynikiem konfrontacji tego, jak postrzega się Kościół z tym, jaki on – naszym zdaniem – być powinien. Ogólna ocena jest tu na ogół rezultatem „wyważenia” przypisywanych Kościołowi plusów i minusów w świetle kryteriów do niego adresowanych. Idealny w wyobrażeniach Kościół jest konfrontowany z realnie istniejącym. Człowiek współczesny, świadomy swej wolności i niezależności wobec wszystkich instytucji, traktuje instrumentalnie instytucje współczesne jako służące zaspokajaniu indywidualnych potrzeb życiowych i w podobny sposób usiłuje traktować Kościół.

W drugiej dekadzie XXI w. spory o miejsce i rolę Kościoła katolickiego w życiu publicznym znowu nabrały na sile, a krytyka Kościoła, duchowieństwa, a nawet religii stała się bardziej agresywna niż na początku lat 90. XX w. W modernizującym się społeczeństwie polskim Kościół katolicki próbuje na nowo określić swoje miejsce wśród instytucji życia publicznego, jak i w odniesieniu do poszczególnych jednostek i grup społecznych. Po 30 latach od upadku komunizmu proces redefinicji miejsca i roli Kościoła w demokratycznym społeczeństwie nie jest jeszcze zakończony, a może nadal daleki od zakończenia. Potrzebna byłaby szeroka dyskusja na temat jego miejsca i roli w życiu społecznym. Refleksja taka mogłaby być użyteczna zarówno dla Kościoła, jak i dla elit politycznych, a także dla całego społeczeństwa.

Badana młodzież łatwiej wskazywała na negatywne niż pozytywne cechy księży. W całej zbiorowości 52,2% ankietowanych wskazało wśród cenionych cech

na osobowość księdza (szczerłość, wyrozumiałość, sprawiedliwość, otwartość, cierpliwość, uprzejmość), a dalej: pomoc, chęć niesienia pomocy, wsparcie, troska, troskliwość – 17,1%; tolerancja – 12,5%; religijność, powołanie – 8,7%; brak materializmu, bezinteresowność – 6,6%; optymizm, humor – 6,6%; zaangażowanie w pracę w parafii, pracowitość – 5,9%; trudno powiedzieć, nie wiem – 5,8%; wykształcenie, mądrość, wiedza – 5%; nie znam takich cech – 4,7%; moralność (lojalność, uczciwość, prawdomówność) – 3,2%; brak odpowiedzi – 3,5%; nie mam kontaktu – 9,2%.

Rezygnując z dokładnego omówienia całej zawartości treściowej książki, dotyczącej opinii młodzieży szkolnej na temat osób duchownych, chcę zwrócić uwagę na dwa kluczowe słowa charakteryzujące postawy młodych wobec nich. Są to: autentyczność i duchowość. Autentyczność jest wartością mocno akcentowaną w wypowiedziach.

Młodzież nie wymaga, w swoich odpowiedziach w internetowej ankiecie socjologicznej, bardzo wysokich oczekiwań wobec księży, a zwłaszcza takich, które są trudne do spełnienia: «być sobą, nie celebrytą, nieskalanym wzorem, sobą». Wypowiedzi respondentów pokazują, że młodzież zdroworozsądkowo postrzega osoby duchowne, nie «lukrując» ich obrazu, co wyrażało się w rozumieniu ludzkich słabości, z wyjątkiem takich, które bezpośrednio krzywdzą inne osoby. Odrzuca różne stopnie hipokryzji, co jest zaprzeczeniem postawy autentyczności: «Sami powinni być przykładem, nikt nie chce słuchać kogoś, kto jest hipokrytą». Język i styl wypowiedzi też trzeba dostosować do danej grupy, z którą się pracuje. [...]. «Samemu dawać przykład dobrego życia i autentycznego bycia w Kościele, głównie poprzez czyny, a nie słowa». (s. 238)

Drugą cechą szczególnie akcentowaną przez młodzież jest duchowość, na którą zwracają uwagę zarówno osoby o pozytywnej, jak i negatywnej postawie wobec duchowieństwa. Troska o sprawy materialne parafii czy instytucjonalne formy religijności pozbawiona elementu duchowości jest wyrazem postawy nieautentycznej i nie ma dla młodych ludzi większego znaczenia.

Młodzież oczekuje od księży koncentracji na duchowości, w sferze *sacrum*, umiejętności poważanego traktowania, wyrażającego się w troskliwym wysłuchaniu i dyskretnym towarzyszeniu bez nadopiekuńczości, narzucania swojego stanowiska czy przyjmowania pozycji religijnego guru. [...] Odpowiedzi te wskazują, że młodzi ludzie czasami nie dostrzegają duchowości w podejmowanych przez księży działaniach: «mniej mówić o pieniądzach i polityce, bardziej o sferze duchowej». (s. 241)

Jest rzeczą zaskakującą, na co zwraca uwagę ks. Tomasz Adamczyk, że te dwie wiodące cechy w modelowym ujęciu osób duchownych uwypuklił papież Benedykt XVI w swoim przemówieniu do polskiego duchowieństwa 25 maja 2006 r. w archikatedrze św. Jana w Warszawie. O ile duchowość, jako cechę, która powinna charakteryzować osoby duchowne, można uznać za swoistą zmianę

semantyczną (dawniej mówiono o „księdzu z powołania”, o głębokiej wierze księdza), to druga cecha jest *novum* w oczekiwaniach wobec osób duchownych. Pierwsza ma charakter sakralny, druga ludzki. Skonstatowana zmiana w postawach młodzieży jest bardzo wymownym symptomem przekształceń zachodzących w religijności młodych Polaków.

Postawione przez Autora hipotezy badawcze zostały częściowo zweryfikowane, częściowo zaś sfalsyfikowane. Hipoteza podstawowa, zakładająca, że młodzież coraz rzadziej odczuwa potrzebę kontaktu z księdzem jako przedstawicielem sfery *sacrum*, została tylko częściowo zweryfikowana. Jest pewna grupa młodzieży przejawiająca niechęć, a nawet wrogię wobec Kościoła i księży postawy, ale nie wszyscy z tej grupy są negatywnie nastawieni do samej religii. Licniejsza jest kategoria młodzieży, którą można nazwać indyferentną. Młodzież ta ma z osobami religijnymi raczej kontakty służbowe w szkole lub w kościele, bez większych negatywnych doświadczeń ani bliższych relacji osobowych. Bardzo liczna jest kategoria młodzieży mająca pozytywne zdanie o księżach, co znajduje swój wyraz w częstszych kontaktach, wyższym poziomie zaufania społecznego i religijnego.

Z hipotez szczegółowych weryfikowanych w analizach socjologicznych należy podkreślić, że ani płeć, ani miejsce zamieszkania nie różnicowało w sposób istotny statystycznie poglądów, opinii i postaw młodzieży wobec duchowieństwa. Potwierdził się w ten sposób konstatowany już wcześniej przez socjologów proces „wyrównywania się” postaw w sprawach religijnych i moralnych wśród chłopców i dziewcząt, młodzieży mieszkającej na wsi i w miastach. Młodzież ze szkół ogólnokształcących częściej niż z techników i zasadniczych szkół zawodowych przejawiała nie tylko wyższy poziom religijności, ale i bardziej pozytywne opinie o duchowieństwie.

Najczęściej w sposób istotny statystycznie różnicowała postawy i opinie młodzieży wobec osób duchownych zmienna niezależna „uczestnictwo w lekcjach religii”. Zgodnie z tzw. teorią krótszego dystansu osoby chodzące na religię mają zdecydowanie bardziej proreligijne postawy i pozytywne opinie o duchowieństwie niż osoby niebiorące udziału w katechezie szkolnej. Autor stawia tu pytanie, czy ten stan rzeczy jest efektem spotkań lub braku spotkań z osobami duchownymi na lekcjach religii, czy też jest uwarunkowany jeszcze innymi czynnikami społeczno-religijnymi, związanymi np. z rodziną i jej religijnością.

Socjologowie, psychologowie i przedstawiciele innych nauk opisowych powinni ustawicznie monitorować procesy przemian w orientacjach religijnych i moralnych młodzieży polskiej. Socjologia religii może być pomocą zarówno w diagnozowaniu miejsca i roli Kościoła w świadomości jego członków, jak i – choć w ograniczonym zakresie – możliwych i pożądaných kierunków przemian. Socjolog ujmuje Kościół jako przedmiot badania empirycznego o tyle, o ile wyraża się on w określonych formach i kształtach społecznych. Nauki społeczne pełnią ważną rolę w rozpoznawaniu „znaków czasu” ważnych dla Kościoła.

Badania socjologiczne nie mają na celu podsuwania duszpasterzom strategii duszpasterskiej, nie rozstrzygają, w jaki sposób należy głosić doktrynę katolicką, ale pokazują rzeczywistość społeczną Kościoła. Z pewnością nie można fetyszyzować tych wyników, chociaż są pewnymi znakami ostrzegawczymi dla Kościoła instytucjonalnego i dla duszpasterzy. Można zauważyć, że duszpasterz, który zajmuje się młodzieżą, korzystając z wyników badań socjologicznych, bardziej krytycznie spojrzy na siebie, swoją pracę, także na młodzież, z którą ma kontakt. Zorientuje się, że ma w klasie szkolnej nie tylko wyraźnych zwolenników, ale także sceptyków i poszukujących, a nawet niewierzących. Może będzie bardziej profilował swoją katechezę, aby obejmować nią nie tylko przeciętnego słuchacza, ale również tych, którzy oczekują pogłębionej analizy czy propozycji duchowości. Duchowieństwo nie powinno odnosić się nieufnie do socjologicznych diagnoz życia religijnego w naszym kraju.

Z przeprowadzonych przez ks. Tomasza Adamczyka badań empirycznych wyłania się bardzo zróżnicowany obraz kondycji religijnej i kościelnej młodzieży szkół średnich, który wzbogaca w znaczący sposób naszą wiedzę o „miękkich” aspektach życia ludzkiego, wyrażający się w aprobachie lub dezaprobachie różnych aspektów religii i Kościoła w naszym kraju, zarówno w ujęciu statycznym, jak i dynamicznym. Wszyscy, którym zależy na tym, by proces emigracji młodzieży polskiej z Kościoła został zahamowany, powinni uważnie przeczytać książkę *Au-tentyczność i duchowość*. Jest ona ważna z teoretycznego i empirycznego punktu widzenia, ale zawiera także – przynajmniej pośrednio – istotne rekomendacje wychowawcze dla duchowieństwa, a zwłaszcza dla katechetów.